

dnie normalnych stosunków rozpoczęła się praca nad położeniem trwałych podsta - pod organizację silnej polskiej armii, mającej nam zapewnić bezpieczeństwo, oraz stanowić zapórę dla wroga, grożącego Europie od Wschodu. W tym kierunku bardzo ożywioną działalność rozwijała francuska Misja wojskowa z główną swą siedzibą w Warszawie, oraz poszczególne jej oddziały, rozmieszczone w ważniejszych centrach wyszkolenia, między innymi i w Krakowie. Na czele warszawskiej Misji stali kolejno generałowie Henrys, Niessel, ostatnio Dupont, krakowskim od działem kierował generał Tronyo.

Praca, rozpoczęta w jesieni 1920., trwała rok cały, a owocem jej było wyszkolenie całego szeregu oficerów, podoficerów i szeregowców, których zadaniem będzie w dalszym ciągu kształcenie nowo-zaciężnych rekrutów. W ten sposób wytworzy się wspólność, łącząca armię polską i francuską, co jest tembardziej wskazane, że obu im grozi przewrót.

służbowe w Marokku, w czasie wojny czynnym był na zachodnim froncie.

Francuskich gości żegna Kraków serdecznie choć z żalem.

Francja a Wschód.

Aczkolwiek pismo nasze nie jest politycznem, wskazywaliśmy już kilkakrotnie na rozbieżność polityki poszczególnych państw, należących do Koalicji, a to w szczególności w sprawach dotyczących Wschodu. Między Francją a Anglią wytworzyła się taka różnica, że niewiele brakowało, aby przed niedawnym czasem przyszło między nimi do zerwania owego „serdecznego stosunku”, jaki je rzekomo łączy. Powodem tego było zajęcie stanowiska wobec Turcyi, którą Anglia postanowiła zupełnie wyrzucić z Europy, aby się mógł swobodnie nsa-dować nad Bosforem i w ten sposób stać się wład-

przyszło na Wschodzie do poważniejszej zawieru-
chy, nie wyszłaby z niej bez szwanku także i Francja.

Jednym z objawów kokietowania Wschodu przez rząd francuski jest budowa meczetu w Paryżu, mająca być wyrazem wdzięczności dla Marokka i jego ludności za ich ofiarną i skuteczną pomoc w czasie wojny światowej. Na ten cel zebrano w Afryce trzy miliony franków, rząd francuski przyczynił się ze swej strony pięćset tysiącami, obiecując dalsze współdziałanie, pod budowę meczetu prze-



Francja a Wschód: Delegaci marokańscy na uroczystość inauguracyjną budowy meczetu w Paryżu: Haddur Ben Ghabrit szambelan sultana Abadou, Ben Sayah, astronom z Fezu wraz z przedstawicielem rządu francuskiego Maurycym Colrat.

kiem jeden i ten sam wróg, rozdzielaający je od siebie. Z chwilą, gdy Niemcom przyszło na myśl zaatakować Francję lub Polskę, muszą się liczyć z ewentualnością, że na swych tyłach będą poważnie zagrożeni, że czeka ich walka na dwu frontach, a to przeświadczenie powinno wpłynąć na ich wojenne zapęły. Organizacja silnej armii polskiej była też solą w oku dla Niemców i ich cichych i jawnych przyjaźni, stała się jednak koniecznością wobec rosnących z dnia na dzień chęci odwetu z ich strony.

Ukończywszy swe prace w Polsce, opuszczają ją wojskowe Misje francuskie, zatem także i krakowski oddział, który w bieżącym tygodniu wyjeżdża do swej ojczyzny, z pełnem przeświadczeniem, że wywiązały się należycie ze swojego zadania. Towarzyszy im szczere uczucie wdzięczności ze strony polskiego społeczeństwa, umiejącego należycie ocenić oddaną sobie przysługę. Francusko polskie braterstwo broni utrwalilo się w ten sposób jeszcze silniej.

Na czele krakowskiego oddziału francuskiej Misji wojskowej stał generał Tronyo, współdziałali z nim majorowie artylerii Vincent i Ront, major piechoty Boulanger, adjutanci Leschat i Simon. Generał Tronyo, przed wojną pełnił swe obowiązki

czynią morza Czarnego, gdy natomiast Francja, stojąc w obronie swych interesów na Wschodzie, stosowała wobec Turków politykę bardziej umiarkowaną, zyskując sobie w ten sposób ich sympatyę i umacniając swe znaczenie.

Ruch, jaki przeciw Europejczykom, przedewszystkiem zaś przeciw Anglii wszczął się wśród ludów rasy żółtej, zagroził poważnie interesom ich kolosalnej polityki, a wicekról Indyi, lord Reading, aby zyskać dla Anglii sympatyę indyjskich wyznawców Islamu, zażądał wyrznie od gabinetu angielskiego, aby zaniechał represji stosowanych przeciw Turcyi i zrezygnował z projektu przeniesienia kalifatu z Konstantynopola do Mekki, co musiałoby się przyczynić jeszcze bardziej do wzmożenia się nieprzyjaznych uczuć względem europejskich ciemiężców.

Anglia mimo to prowadzi w dalszym ciągu swą dotychczasową politykę, drażniącą Wschód, Francja pozostaje także wierna swemu nowemu kierunkowi, którego celem pozyskanie sobie sympatyj rasy żółtej bez wielkich ze swej strony ofiar. I jak się zdaje, droga, na którą weszli francuscy politycy, jest daleko pewniejszą i wygodniejszą, choć, gdyby



Odjazd francuskiej Misji wojskowej z Krakowa: Szef krakowskiego oddziału Misji generał Tronyo.

znaczono jeden z ważniejszych punktów miasta, Plac Puits-de-l'Ermite obok Ogrodu Botanicznego. Uroczystość inauguracyjna odbyła się w Paryżu w dniu 1. marca b. r. przy udziale przedstawicieli świata muzułmańskiego, którzy wystąpili w swych malowniczych wschodnich kostymach, delegatów rządu francuskiego i tłumów publiczności. Plany monumentalnej budowli są dziełem najwybitniejszych francuskich architektów.

Zgon francuskiego dramaturga.

Francuska literatura dramatyczna poniosła w ostatnich czasach dotkliwą stratę przez nagły zgon jednego z najbardziej uzdolnionych współczesnych autorów, cieszących się wielkiem uznaniem tak w kraju rodzinnym jak i daleko poza jego granicami. Jak każdy z pisarzy, miał on swych zwolenników i przeciwników, liczba tych drugich była przecież bardzo znikomą, a głosy ich ginęły wobec hymnów



Zgon francuskiego dramaturga: Henryk Bataille, autor granej na krakowskiej scenie *Maman Colibri*.